



Ministerstwo Sprawiedliwości



Podsekretarz Stanu
Zuzanna Rudzińska-Bluszcz

DPCiG-II.053.2.2024
Warszawa, 18 grudnia 2024 r.

Pan
Dr hab. Marcin Wiącek
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,
w odpowiedzi na przedstawioną w piśmie z dnia 14 listopada 2024 r. (znak: VII.510.32.2022.JRO) kwestię braku możliwości zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie wyłączenia jawności postępowania, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Uprzejmie informuję, że argumentacja prawna wskazana przez Ministerstwo Sprawiedliwości w piśmie z dnia 12 maja 2022 r. pozostaje nadal aktualna. Regulacja zawarta w przepisie art. 153 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.), dalej k.p.c., stanowi wyjątek od reguły jawności postępowania cywilnego i wynika z potrzeby ochrony porządku publicznego, moralności, informacji niejawnych, tajemnicy przedsiębiorstwa oraz życia rodzinnego. Nie odnosi się on do przypadków, gdy przepis szczególnie przewiduje odbycie posiedzenia przy drzwiach zamkniętych. Jeżeli zatem np. art. 427 k.p.c. nakazuje odbywanie posiedzeń w sprawach małżeńskich przy drzwiach zamkniętych, a więc ustawowo wyłącza jawność takich posiedzeń, przewodniczący od razu wyznacza posiedzenie przy drzwiach zamkniętych, bez udziału publiczności, a jeżeli strony zażądały wcześniej lub zażądają na posiedzeniu publicznego rozpoznania sprawy, decyzję w tym przedmiocie podejmuje sąd, oddalając wniosek lub przychyliając się do niego, jeżeli uzna, że jawność nie zagraża moralności.

Wyłączenie jawności rozprawy polega na odbyciu posiedzenia w całości lub w części przy drzwiach zamkniętych. Mamy tutaj do czynienia z wyłączeniem jawności zewnętrznej posiedzenia jawnego, a więc jego jawności wobec publiczności, natomiast jawność wewnętrzna postępowania (wobec stron) pozostaje zachowana. Postępowanie wpadkowe wywołane wnioskiem o wyłączenie jawności posiedzenia, odbywa się przy drzwiach zamkniętych, lecz postanowienie podlega publicznemu ogłoszeniu.

Przepis art. 153 k.p.c. przewiduje trzy grupy przyczyn uzasadniających zarządzenie całości lub części posiedzenia przy drzwiach zamkniętych: obligatoryjne z urzędu – gdy publiczne rozpoznanie sprawy zagraża porządkowi publicznemu lub moralności, albo jeżeli mogą być ujawnione okoliczności objęte ochroną informacji niejawnych; obligatoryjne na wniosek – gdy mogą być ujawnione okoliczności stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa; fakultatywne – gdy podane przez stronę przyczyny zostaną uznane za uzasadnione lub jeżeli mają być roztrząsane szczegóły życia rodzinnego.

Decyzję o odbyciu przy drzwiach zamkniętych posiedzenia wyznaczonego przez przewodniczącego jako jawne podejmuje sąd, a nie przewodniczący. Do sądu należy ocena istnienia powyższych przesłanek. Przyczyny fakultatywne są brane pod uwagę tylko na wniosek strony. O ile wszystkie pozostałe przyczyny wskazane przez stronę na podstawie § 2 art. 153 k.p.c. muszą zostać uznane przez sąd za uzasadnione, o tyle w przypadku roztrząsania szczegółów życia rodzinnego wystarczające jest samo wystąpienie tej przesłanki, sąd nie ocenia natomiast, czy jest to przyczyna uzasadniona (por.

E. Stefańska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022, art. 153 k.p.c.).

Trafnie w piśmiennictwie zaznacza się, że roztrząsanie szczegółów życia rodzinnego może dotyczyć zarówno życia rodzinnego uczestników postępowania, jak i osób trzecich spoza tego postępowania (tak m.in. R. Kulski, w: *Marciniak*, Komentarz KPC, t. I, 2019, art. 153, Nb 5). Wobec tego bez znaczenia pozostaje rola procesowa osoby, która ma wypowiadać się przed sądem na temat szczegółów życia rodzinnego, a miałyby temu się przysłuchiwać publiczność. Wniosek strony oparty na przesłance roztrząsania szczegółów życia rodzinnego nie podlega ocenie sądu w tym sensie, że sąd nie może odmówić wyłączenia jawności zewnętrznej posiedzenia na przykład uznając, że mają być roztrząsane szczegóły mało istotne, czy powszechnie znane. Natomiast gdy teza dowodowa dotycząca danej osoby jest sformułowana w ten sposób, że nie dotyka zupełnie aspektów życia rodzinnego osoby zeznającej, wniosek taki powinien być przez sąd oddalony (tak komentarz do art. 153 k.p.c. red. nac. Ryłski/red. cz. III Olaś 2024, wyd. 3/Ł. Zamojski).

Na uwagę zasługuje fakt, iż w art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dalej EKPC, zapewniono każdemu prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji z ograniczeniami wynikającymi z art. 8 ust. 2, a dopuszczającymi ingerencję władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wypadkami przewidzianymi przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Również art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych gwarantuje, że „Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię”, a ponadto „Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami” (por. J. Parafianowicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I*, red. O. M. Piaskowska, Warszawa 2024, art. 153 k.p.c.).

Wykładnia art. 153 k.p.c., jako przepisu szczególnego i wyłączającego zasadę jawności posiedzeń sądowych, musi być ścisła i powinna uwzględniać regulację zawartą w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić tylko ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Podobne ograniczenia przewiduje art. 6 ust. 1 EKPC, na tle którego Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał kryteria i przesłanki uzasadniające wyłączenie przez sąd jawności rozprawy (m.in. w wyroku z 17 grudnia 2013 r., 20688/04, *Nikolova i Vandova v. Bułgaria*, LEX nr 1475195). W ww. wyroku wskazał, że art. 6 ust. 1 EKPC „nie zabrania jednakże sądom podjęcia decyzji, w świetle szczególnych okoliczności sprawy wniesionej do tychże sądów, o odstąpieniu od stosowania tejże zasady: zgodnie z faktycznym brzmieniem tego przepisu „... prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”. Przeprowadzenie postępowania z wyłączeniem jego jawności, bez względu na to, czy w całości, czy w części, musi być ściśle uzasadnione w świetle okoliczności danej sprawy.”.

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości brak możliwości zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie wyłączenia jawności postępowania nie narusza konstytucyjnych praw strony określonych w art. 45 Konstytucji RP.

W myśl bowiem art. 45 ust. 2 Konstytucji RP, jak wskazano wyżej, wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny; wyrok ogłaszany jest publicznie.

Nie można zatem pomijać celu, jakiemu ma służyć odstępianie od zasady jawności zewnętrznej, a mianowicie ochrony moralności, porządku publicznego, życia prywatnego stron lub innego ważnego interesu prywatnego (np. roztrząsanie szczegółów życia prywatnego osób trzecich).

Zarządzenie odbycia posiedzenia za zamkniętymi drzwiami następuje w formie postanowienia sądu niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia, bowiem nie jest to przewidziane ani w art. 153 k.p.c., ani w przepisach dotyczących zażalenia – art. 394–394² k.p.c. Postanowienie sądu może zostać co najwyżej objęte kontrolą sądu odwoławczego w ramach art. 380 k.p.c., wątpliwe jest jednak to, czy rozpoznanie sprawy przy drzwiach zamkniętych może mieć jakikolwiek wpływ na treść orzeczenia kończącego postępowanie, wszak to nie strony zostają w ten sposób ograniczone w swych uprawnieniach tylko publiczność nie ma wstępu na salę sądową (tak komentarz do art. 153 k.p.c. red. nacz. Ryłski/red. cz. III Olaś 2024, wyd. 3/Ł. Zamojski).

Mając powyższe na uwadze brak możliwości zaskarżenia postanowienia sądu wydanego w postępowaniu wypadkowym w przedmiocie wyłączenia jawności postępowania nie ogranicza procesowych uprawnień strony. Ponadto nasuwają się wątpliwości co do interesu strony w zaskarżaniu ww. postanowienia. Zaskarżenie przedmiotowego postanowienia wydłużyłoby postępowanie w sprawie. Na uwagę zasługuje także fakt, iż posiedzenie przy drzwiach zamkniętych nie stanowi wyjątku od zasady jawności wewnętrznej i nie wpływa na możliwość dostępu stron do akt sprawy także jeśli w aktach tych znajdują się dokumenty zawierające informacje stanowiące np. tajemnicę bankową.

Należy również podzielić stanowisko wyrażone w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 marca 2009 r., SK 19/08, że konstytucyjna zasada dwuinstancyjności obejmuje w sposób bezwzględny rozstrzygnięcia prowadzące do rozstrzygnięcia przez sąd sprawy - tj. wydania orzeczenia o prawach i obowiązkach stron wynikających z istniejącego między nimi sporu. Dotyczy zatem orzeczeń rozstrzygających istotę sporu. Inaczej sprawa wygląda w przypadku oceny dopuszczalności odstępiania od zasady dwuinstancyjności w kwestiach wypadkowych, do których należy podnoszona w Pana piśmie kwestia dotycząca rozpoznawania sprawy przy drzwiach zamkniętych. Zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej sprawie wypadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia. Konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wypadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, może natomiast wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej.

Wobec powyższego uprzejmie informuję, że w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości przedstawiony przez Pana Rzecznika postulat legislacyjny nie jest zasadny, brak jest zatem podstaw do podjęcia inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do jego realizacji.

Z wyrazami szacunku

Zuzanna Rudzińska-Bluszcz
Podsekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/